

Muzeum w wakacje

Muzeum Puszczy Drawskiej i Noteckiej im. Franciszka Grasia w dni powszednie będzie otwarte w godzinach od 8.00 do 16.00, a w soboty od 10.00 do 16.00. Bilety dla młodzieży szkolnej kosztują symboliczne 3 złote, dzieci w wieku przedszkolnym i młodsze zwiedzają ekspozycję bezpłatnie (w środy wstęp do placówki jest bezpłatny dla wszystkich zwiedzających). Osoby niepełnoletnie mogą zwiedzać muzeum wyłącznie pod opieką osób dorosłych, które płacą za bilet 5 złotych. Większa liczba osób (powyżej 10) może skorzystać z biletu grupowego za 4 złote. Wszyscy goście oprowadzani są po placówce z przewodnikiem. We środy wstęp jest bezpłatny.

W czasie wakacji odwiedzający mogą zobaczyć stałe ekspozycje. W przyziemiu placówki znajduje się ekspozycja historyczna, mówiąca o dziejach miasta i gminy Drezdenko. Prezentowana na niej jest m. in. zabytkowa strażacka pompa, wózek pocztowy, wyroby z fabryki Vordamm, kapsuła czasu wydobyta z fundamentów pomnika na placu Wileńskim. Duże zainteresowanie miłośników sportu budzi gablota ze strojami olimpijskimi z Tokio i Paryża multimedalistki Natalii Bukowieckiej.

Pierwsze piętro gromadzi bardzo interesujący zbiór artefaktów etnograficznych, wykorzystywanych w gospodarstwie domowym, uprawie roli i przetwórstwie. Prezentowane są również medaliony zdobiące rozebraną kilka lat temu halę fabryki kamionki Vordamm.

Drugie piętro wypełnione jest okazami fauny puszczy Drawskiej i Noteckiej - od ptaków, przez ssaki do ryb.

Aktualnie na parterze placówki - w Muzealnej Strefie MUZ, gdzie prezentujemy wystawy czasowe, można obejrzeć wystawę prezentującą zdjęcia Puszczy Noteckiej, wykonane w czasie 20-lecia międzywojennego. Wystawa ta będzie czynna do końca czerwca.

Natomiast 15 lipca o godzinie 17.00 w Muzeum Puszczy Drawskiej i Noteckiej odbędzie się wernisaż prac plastycznych Stanisława Dziadaka pt. „Ja i przyroda”. Wystawę będzie można oglądać przez całe wakacje. Autor jest uczestnikiem pleneru malarskiego, który co roku odbywa się w Drezdenku.

Tuż przed wakacjami – 17 czerwca o godzinie 16.30 – zaprosimy na spotkanie autorskie z prof. dr hab. Urszulą Kowalczuk pt. „Język polski okuty na cztery kopyta”. Wykład dotyczyć będzie obecnych w języku polskim przysłów, powiedzeń, związków frazeologicznych i rozmaitych wyrażen, odnoszących się do koni. Przez wieki nagromadziło się i kilka setek, a wśród nich te

najbardziej znane i wciąż żywe w duszy, mentalności i w rozmowach Polaków: „pańskie oko konia tuczy”, „darowanemu koniowi nie zagląda się w zęby”, „końskie zdrowie”, „kuty na cztery kopyta”, „stać w szranki”, „wygrać w cuglach”, „pasowanie na rycerza”, „rycerz na białym koniu” i wiele, wiele innych. Za każdym z nich kryje się anegdota, jakiś wątek z historii, tradycje, a przede wszystkim emocje, których ludzie doznawali w obecności koni. Podczas wykładu słuchacze poznają etymologię wybranych powiedzeń wraz z uzasadnieniem do sprawiło, że tak trwale osadziły się w naszym języku ojczystym, stanowiąc tym samym niematerialne dziedzictwo w polskiej kulturze, nierozzerwalnie związane ze wspólnym życiem ludzi i koni, nie tylko na wsi.